

Lekcja na YouTube

Anna Michniuk

Edukacyjne aspekty portalu i jego publiczna misja

Na początku 2005 roku trzech pomysłowych mężczyzn pracujących w jednej firmie – Chud Hurley, Steve Chen i Jawed Karim – założyło portal internetowy YouTube. Adres strony został udostępniony w Święto Zakochanych. Pierwszy opublikowany film trwał niecałe dwadzieścia sekund i przedstawiał jednego z twórców przed wybiegiem dla słoni w zoo. Nikt nie spodziewał się, że ten niepozorny projekt w ciągu trzynastu lat tak bardzo zrewolucjonizuje rynek mediów audiowizualnych i zmieni znaczenie takich pojęć, jak „telewizja”, „produkcja” czy „prezenter”. Dzięki YouTube możliwe stało się publikowanie, odtwarzanie i komentowanie różnego rodzaju materiałów audio-wideo. Wcześniej w internecie brakowało miejsca, w którym każdy użytkownik mógłby w prosty sposób upublicznić przygotowany przez siebie materiał filmowy, a co za tym idzie – stworzyć swego rodzaju wirtualną społeczność.

Jesteś człowiekiem roku!

YouTube, obok istniejących już wcześniej Wikipedii, MySpace'a i różnorodnych blogów, doskonale

wpiął się w nurt rozwijających się mediów społecznościowych – tworzonych przez internautów i dla internautów. Cechą wspólną zjawisk z obszaru *social media* jest to, że każdy może być ich kreatorem, nie posiadając specjalistycznego wykształcenia, dyplomów czy kursów zawodowych. Jest to możliwe, między innymi, dzięki intuicyjności obsługi mediów społecznościowych, które – co warto podkreślić – wciąż ewoluują.

W 2006 roku magazyn „Time” tytuł człowieka roku przyznał nam wszystkim (okładka głosiła: „Yes, You. You control the Information Age. Welcome to your world”), czyli każdemu internaucie aktywnie tworzącemu internetową przestrzeń, która przenika się z przestrzenią realną. Redakcja tygodnika „Time” swój wybór uzasadniła w następujący sposób: „Za przejęcie sterów globalnych mediów, za ustanowienie i kształtowanie nowej, cyfrowej demokracji; za pracę za darmo i ograniczenie profesjonalistów w ich własnej grze – Ty zostajesz Człowiekiem roku 2006”¹. Facebook, Instagram, Twitter, Snapchat – to tylko niektóre przykłady mediów społecznościowych aktualnie tworzących środowisko cyfrowej kultury.

Ponad miliard użytkowników

Wróćmy jednak do YouTube'a i zastanówmy się nad jego edukacyjnymi aspektami. Stworzenie portalu i rozwój technologii, a szczególnie urządzeń związanych z rejestrowaniem treści audiowizualnych, bardzo zmieniło rynek – przede wszystkim z punktu widzenia sztuki filmowej i dziennikarstwa telewizyjnego. Duże znaczenie miało również pojawienie się darmowych i niezwykle prostych w obsłudze programów komputerowych oraz aplikacji na urządzenia mobilne usprawniających montaż obrazu i dźwięku.

Z tych właśnie powodów z YouTube'a w tej chwili korzysta ponad miliard użytkowników. Grupę widzów stanowią głównie ludzie młodzi, w wieku od 18 do 34 lat. Co ciekawe, w Stanach Zjednoczonych liczba widzów, którzy oglądają treści publikowane na YouTube przez urządzenie mobilne, przewyższa liczbę widzów jakiegokolwiek tradycyjnie nadawanego kanału telewizyjnego².

Wszystkie wskazane elementy, a więc: intuicyjność, dostęp, zasięg oraz niski koszt produkcji treści, doprowadziły do stworzenia ogromnego zbioru audiowizualnych treści. W bazie Content ID, prowadzonej przez serwis, znajduje się ponad 50 milionów (!) plików referencyjnych – jest to największa tego typu baza na świecie³.

Pasjonaci nowych mediów

YouTube jest jak nieustannie wzbierająca w swoim korycie rzeka. Pośród szerokiego nurtu treści publikowanych na YouTube każdy znajdzie coś dla siebie: archiwalne materiały telewizyjne, filmy, reportaże, reklamy, kabarety. Jedne z nich są profesjonalne, inne wręcz przeciwnie – odwołują się do tradycji „filmu domowego”. Jedne zasługują na uwagę ze względu na wartości merytoryczne czy rozrywkowe, inne – nigdy nie powinny trafić do internetu.

Pośród wszystkich publikowanych treści możemy znaleźć także te edukacyjne, które, za-

ryzykuję stwierdzenie, bardzo dobrze wypełniają słabo realizowaną przez współczesną Telewizję Polską misję związaną z edukacją i transmisją kulturową. W serwisie YouTube znajdziemy filmiki przybliżające nam właściwie każdy z przedmiotów szkolnych. Przygotowywane są one przez pasjonatów tematu sprawnie poruszających się w przestrzeni nowych mediów. Internauta może wybierać odpowiadające mu formy spośród wielu propozycji: prezentacji, animacji, inscenizacji, filmów dokumentalnych. Jak wynika z moich obserwacji – prowadzonych w różnych typach szkół – nauczyciele chętnie odtwarzają swoim uczniom i studentom filmy opublikowane na YouTube.

Youtuberzy czy nauczyciele?

Wśród wielu filmów na portalu YouTube znajdują się również takie, które w całości tworzą pojedyncze osoby – są scenarzystami, producentami i prowadzącymi. Osoby występujące w przygotowywanych przez siebie „filmikach” (to określenie potoczne, ale trafnie oddające ich dość skondensowany charakter), przybliżające widzom konkretne treści, nazywane są „youtuberami/kami”.

Popularność youtuberów/ek zajmujących się edukacją oraz przybliżaniem treści naukowych jest duża – dzieje się tak z kilku względów. Przede wszystkim są to osoby aktywnie tworzące społeczność internetową – wkładają one dużo czasu i zaangażowania w przygotowanie odcinków prowadzonych przez siebie programów. Środowisko internetowe to przestrzeń, w której funkcjonuje głównie młodzież i studenci, więc przygotowywanie dla nich „lekcji” na YouTube wydaje się pomysłem uzasadnionym. Co więcej, często youtuberzy są bliżsi uczniom niż nauczyciele znani ze szkoły, którzy bywają „opozycjonistami”, jeśli chodzi o nowomediálne wspomaganie szkoły. Youtuberzy są otwarci na dyskusje, udzielanie odpowiedzi na różne pytania, a przede wszystkim posługują się narzędziami bliskimi uczniom – mediami spo-

łecznościowymi, takimi jak YouTube, Facebook, Instagram czy Snapchat.

Youtuberzy prowadzący swoje naukowe kanały pokazują odbiorcom, że wiedzę przyswajając można nie tylko z książek i nie tylko w szkole, ale również poza nią – także przez internet.

Inspiracja i popularyzacja

Analizując edukacyjne aspekty YouTube'a, należy zaznaczyć, że również twórcy filmików rozwijają swoje umiejętności. Szukanie i przygotowywanie treści, które zostaną przedstawione w programie, pisanie scenariusza, charakteryzacja, organizowanie scenografii, budowanie wypowiedzi, nagrywanie i montaż treści audiowizualnych, czy pozycjonowanie przygotowanych materiałów oraz ich promocja – stanowią dobre przykłady czynności, które youtuber wykonuje, tworząc swoje materiały. Ponieważ youtuberzy często zaczynają jako amatorzy, jeśli chodzi o (dumnie brzmiącą) produkcję filmową, wiele muszą się nauczyć, przez co rozwijają swoje kompetencje medialne związane nie tylko z odbiorem komunikatów medialnych, ale również kompetencje techniczno-praktyczne odwołujące się do tworzenia treści medialnych.

Podsumowując, dzięki powstałemu trzynastu lat temu serwisowi YouTube internauci zyskali niesamowite narzędzie służące do publikowania wyprodukowanych przez siebie treści. Jednym z efektów popularności YouTube'a są trudne do przecenienia procesy samokształcenia i dążenie do własnego rozwoju youtuberów poza edukacją formalną. Dobrze, że w czasie, w którym polskie szkolnictwo przeżywa kryzys i nie zawsze nadąża za rozwojem technologicznym, znajdują się ludzie, którzy w nowomediálny i atrakcyjny sposób przybliżają naukowe treści tym, którzy chcą się uczyć i rozwijać.

Być może youtuberzy popularyzujący naukę staną się inspiracją dla przyszłych lub już pracujących nauczycieli, którzy dostrzegą większy potencjał w YouTube i zrobią krok dalej – będą zarówno

pokazywać uczniom treści (publikowane na takich kanałach, jak: *Polimaty*, *SciFun*, *Nauka. To lubię!*, *Mówiąc inaczej*, *Wiedza z Wami*), jak i samodzielnie tworzyć materiały filmowe popularyzujące naukę.

Przypisy

¹ Tłumaczenie za PAP, www.internetstandard.pl, data dostępu: 13.04.2018.

² Na podstawie: www.youtube.com/intl/pl/yt/about/press/, data dostępu: 13.04.2018.

³ Ibidem.

Abstract

YouTube lessons

Educating via YouTube is popular and there are several reasons for this. YouTubers put a lot of time and effort into the preparation of the episodes of their popular science programmes. The Internet environment is a space where mostly young people and students function, so preparing "classes" for them on YouTube seems justified. Furthermore, YouTubers are frequently closer to students than school teachers as they are open to discussions, but most importantly – they use tools which students know, such as: YouTube, Facebook, Instagram or Snapchat. This article presents various methods of popularizing scientific and school knowledge via new media.

Anna Michniuk

Doktor nauk społecznych, pedagog, psycholog. Zawodowo związana z Collegium Da Vinci w Poznaniu. Współpracuje z Zakładem Technologii Kształcenia na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Ekspertka w Sieci Edukacji Cyfrowej „Komet@”. Jej główne zainteresowania badawcze dotyczą nowych mediów, funkcjonowania człowieka w przestrzeni mediów cyfrowych, a także nowomediálnego wspomaganie współczesnej szkoły.